

o.1. Sygnatura akt VIK 155/13

o.2. WYROK

I. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2013r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Renata Salvach

Protokolant: Sławomir Hulboj

po rozpoznaniu dnia 7 sierpnia 2013r. sprawy karnej

H. P. (1) urodz. (...)

w P.

syna L. i M. zd. M.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od stycznia 2009r do 23 grudnia 2012 w Ś., woj. (...) znęcał się psychicznie nad synem P. P. (1) w ten sposób że, używał wobec niego słów obelżywych, ponadto znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną H. P. (2), w ten sposób, używał wobec niej słów obelżywych a także popychał, uderzał w twarz, szarpał za włosy, przy czym w 2009 roku podczas awantury wyrwał wymienionej garść włosów z głowy czym naruszył jej nietykalność cielesną, przy czym w 2011 roku również podczas awantury wyrwał wymienionej kolczyki z uszu, przy czym obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na czas krótszy niż dni siedem, ponadto w w/w okresie groził wymienionym pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o czyn z art.207§1 kk i art.157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk

II. w nocy z 23/24 grudnia 2012 roku w Ś., woj. (...), na terenie posesji (...), naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza policji T. S. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób że odepchnął oraz kopnął pokrzywdzonego w prawą nogę.

tj o czyn z art. 222§1 kk

III. w nocy z 23/24 grudnia 2012r w Ś., woj. (...), na terenie posesji (...), znieważył f-szy policji T. S. i M. M. (3) słowami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych

tj o czyn z art.226§1 kk

IV. w nocy z 23/24 grudnia 2012r w Ś., woj. (...), na terenie posesji (...), wypowiadał groźby pozbawienia życia wobec f-szy policji T. S. i M. M. (3) przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj o czyn z art.190§1 kk

I. oskarżonego H. P. (1) uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku to jest czynu z art.207§1 kk i art.157§2 kk w zw. z art.11§2 kk;

II. oskarżonego H. P. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku z tym iż przyjmuje, że oskarżony czynu tego dopuścił się w dniu 23 grudnia 2012 roku i za to na podstawie art.222§1 kk wymierza mu 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego H. P. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku z tym iż przyjmuje, że oskarżony czynu tego dopuścił się w dniu 23 grudnia 2012 roku i za to na podstawie art.226§1 kk wymierza mu 3 (trzy) miesiące pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego H. P. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku z tym iż przyjmuje, że oskarżony czynu tego dopuścił się w dniu 23 grudnia 2012 roku i za to na podstawie art.190§1 kk wymierza mu 3 (trzy) miesiące pozbawienia wolności;

V. na podstawie art.85-86§1 kk łączy wymierzone w pkt II, III i IV części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu za zbiegające się przestępstwa karę łączną w wymiarze 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art.69§1 kk i art.70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo oskarżonemu zawiesza tytułem próby na okres lat 2 (dwóch);

VII. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych wydatki poniesione w sprawie zaliczając na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W oparciu o wyniki przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny.

H. P. (1) i H. P. (2) są małżeństwem od ponad 30 lat. Małżonkowie przez długie lata zamieszkiwali w R., a w roku 2007 oskarżony wraz z żoną i 17-letnim synem P. przeprowadzili się do Ś., gdzie zamieszkują do chwili obecnej.

Między małżonkami nieraz dochodziło do kłótni małżeńskich, których powodem była zazdrość oskarżonego o żonę oraz problemy wychowawcze z 17-letnim synem P., wobec którego – w ocenie oskarżonego – jego żona jest zbyt wyrozumiała i pobłażliwa.

W tym okresie w rodzinie nie była prowadzona procedura Niebieskiej Karty, nie były zgłaszane interwencje Policji, H. P. (2) nie informowała dzielnicowego o negatywnych zachowaniach męża. W środowisku sąsiedzkim oskarżony H. P. (1) posiada dobrą opinię.

dowód:

wyjaśnienia oskarżonego H. P. (1) k.31-32, 35-39, 187,

zeznania świadków A. S. k.23-24, 188, T. S. k.8-9, M. M. (4) k.11,

informacja Wydziału Prewencji KPP w K. k.56.

Około 2009 – 2010 roku do mieszkającego w sąsiedztwie stron A. S. przyszła H. P. (2) wraz z synem P. i poprosiła sąsiada, aby w tajemnicy przed mężem zawiózł ich do jej siostry w B.. Pokrzywdzona wyjaśniła sąsiadowi, że była z mężem na ognisku u rodziny, a po powrocie do domu doszło między nimi do awantury, w trakcie której mąż złapał ją za włosy, wyrwijąc jej garść włosów z głowy. H. P. (2) uciekła z synem do lasu, a ponieważ H. P. (1) jeździł samochodem po okolicy w poszukiwaniu ich, zwróciła się z prośbą do sąsiada o podwiezienie jej do siostry.

Z opinii powołanego w sprawie biegłego sądowego z zakresu medycyny wynika, że wyrwanie włosów należy zakwalifikować jako naruszenie nietykalności cielesnej w rozumieniu art. 217 kk.

dowód:

zeznania świadka A. S. k.23-24, 188,

opinia sądowo – lekarska k.122.

W dniu 23 grudnia 2012 roku około godziny 22-ej funkcjonariusze Policji T. S. i M. M. (4) zostali skierowani na interwencję do miejscowości (...), skąd H. P. (2) zgłosiła telefonicznie awanturę domową z mężem.

Policjanci zastali zgłaszającą i jej syna P. czekających na radiowóz pod domem sołtysa wsi. H. P. (2) poinformowała funkcjonariuszy, że jej mąż, będąc pod wpływem alkoholu, wszczął awanturę, a potem wyszedł z domu i wjechał samochodem do rowu przy posesji.

dowód:

zeznania świadków T. S. k.8-9, 83, 188, M. M. (4) k.11, 83a, 188.

Policjanci wraz z H. P. (2) i P. P. (1) udali się w stronę domu zgłaszającej, gdzie zastali oskarżonego H. P. (1), stojącego obok samochodu, którego część była w rowie. Funkcjonariusze Policji poprosili oskarżonego, aby udał się wraz z nimi do mieszkania celem wyjaśnienia sprawy. W drodze do domu H. P. (1) nagle złapał za kurtkę T. S. i popchnął go, po czym obaj mężczyźni wywrócili się. Z pomocą koledze pospieszył M. M. (4) i Policjanci, przy użyciu chwytów obezwładniających, zdołali położyć oskarżonego na ziemi i założyć mu kajdanki. Oskarżony przez cały czas zachowywał się agresywnie i w czasie obezwładniania go – kopnął T. S. w prawą nogę. Oskarżony używał wobec funkcjonariuszy słów wulgarnych i obraźliwych, znieważając ich słowami: nieroby, chuje, pedały, sk-syny, itp. Oskarżony groził Policjantom pozbawieniem życia mówiąc, że ich zwolni, a jak nie zwolni, to zabije, bo nie będzie na nierobów płacił. Groźby i wyzwiska były wielokrotnie przez oskarżonego powtarzane. H. P. (1) został zatrzymany i przewieziony na KPP w K. .

We krwi zatrzymanego stwierdzono 1,8 % alkoholu.

dowód:

zeznania świadków T. S. k.8-9, 83, 188, M. M. (4) k.11, 83a, 188,

protokół pobrania krwi i sprawozdanie z przeprowadzonych badań krwi k.58-59.

Oskarżony H. P. (1) nie był w przeszłości karany sądownie.

dowód:

informacja Krajowego Rejestru Karnego k.168.

Oskarżony H. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że w pomiędzy nim a żoną dochodziło nieraz do kłótni i sprzeczek małżeńskich, których powodem był najczęściej ich najmłodszy syn P., który jest dzieckiem krnąbrnym, leniwym, nieposłusznym, nie pomaga w domu, „naciąga matkę na pieniądze”, a w wypadku zwrócenia mu uwagi, żona od razu staje w jego obronie i dochodzi do kłótni. Oskarżony zaprzeczył, aby w ostatnich latach podczas kłótni domowych wyzywał żonę lub syna wulgarnymi słowami, groził im, używał wobec nich przemocy fizycznej, czy naruszał ich nietykalność cielesną. Oświadczył, że nigdy nie wyrwał żonie włosów z głowy. Przyznał, że raz uderzył żonę w nerwach z otwartej ręki w twarz, ale było to około 10 lat temu. Odnosnie zdarzenia z dnia 23 grudnia 2012 roku wyjaśnił, że podczas interwencji Policji funkcjonariusze byli brutalni, nadgorliwi, bez powodu został uderzony przez jednego z Policjantów kilkakrotnie w głowę i żebra. Oskarżony zaprzeczył, że wyzywał Policjantów, groził im, popychał czy kopał.

Sąd zważył, co następuje.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżony H. P. (1) dopuścił się zarzucanego mu występku z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Na wstępie podnieść należy, że Sąd dysponował znacznie skromniejszym materiałem dowodowym aniżeli ten, w oparciu o który oskarżyciel publiczny skierował w tym zakresie akt oskarżenia do Sądu. W toku postępowania jurysdykcyjnego z prawa do odmowy składania zeznań skorzystali bowiem obydwój pokrzywdzeni, to jest żona oskarżonego H. P. (2) oraz syn oskarżonego P. P. (1) oraz pozostałe osoby z kręgu osób dla oskarżonego najbliższych, a mianowicie świadkowie R. Ś. i M. Ś..

Pozostałe przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwalają natomiast na skuteczne zakwestionowanie wyjaśnień oskarżonego H. P. (1), który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu występku i zaprzeczył, aby w ostatnich latach podczas kłótni domowych wyzywał żonę lub syna wulgarnymi słowami, groził im, używał wobec nich przemocy fizycznej, czy naruszał ich nietykalność cielesną.

Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że w przeszłości zdarzało się, że podczas sprzeczek czy kłótni z żoną uderzył żonę, ale miało to miejsce „dawno temu” (k.31-32), „10 lat temu” (k.37). Z powyższego wnioskować należy, że do tego typu zachowań oskarżonego dochodziło w czasie, gdy strony zamieszkiwały w R., co pośrednio potwierdzają zeznania ówczesnej sąsiadki stron E. P. oraz zeznania funkcjonariuszy Policji T. S. i M. M. (4), którym pokrzywdzona podczas interwencji w dniu 23 grudnia 2012 roku miała powiedzieć, że Policja w R. prowadziła procedurę Niebieskiej Karty w związku z nagannym zachowaniem jej męża. Zdarzenia te pozostają jednak poza ramami obecnie toczącego się postępowania karnego, które dotyczy lat 2009 – 2012, to jest okresu zamieszkiwania małżonków w miejscowości Ś., gdzie w/w przeprowadzili się z R. w 2007 roku. Z zeznań T. S. i M. M. (4) wynika natomiast, i w tym zakresie zeznania funkcjonariuszy Policji opierają się również bezpośrednio na relacji pokrzywdzonej H. P. (2), że odkąd strony mieszkają w Ś., pokrzywdzona nie wzywała interwencji ani w żaden inny sposób nie informowała Policji o niewłaściwym zachowaniu męża, bo nie było takiej potrzeby, gdyż po przeprowadzce do Ś. zachowanie męża uległo poprawie.

Powyższe wynika także z informacji Wydziału Prewencji KPP w K., w której stwierdzono, że w rodzinie nie była prowadzona procedura Niebieskiej Karty, nie były zgłaszane interwencje Policji, H. P. (2) nie informowała dzielnicowego o negatywnych zachowaniach męża, a w środowisku sąsiedzkim oskarżony H. P. (1) posiada dobrą opinię jako osoba spokojna, pracowita, nie widywana pod wpływem alkoholu. Okoliczności te potwierdził także sąsiad stron A. S., który zeznał, że oskarżony nie ma skłonności do nadużywania alkoholu, nigdy nie widział go pijanego, awanturującego się w stanie nietrzeźwym, natomiast jest on człowiekiem bardzo „robotnym” i sam wykonał większość prac remontowych w swoim domu. A. S. stwierdził, że nie zauważył, by w tej rodzinie działo się coś złego, co wymagałoby interwencji sąsiedzkiej czy Policji, nie widział, aby oskarżony krzyczał na żonę, wyzywał wulgaryzmami czy bił. A. S. przyznał zarazem, że H. P. (1) jest zazdrosny o żonę, a H. P. (2) w kontaktach z nim sprawiała wrażenie wystraszonej, aby mąż nie dowiedział się o jej z sąsiadem rozmowach, przy czym świadek podkreślił zarazem, że pokrzywdzona nigdy nie skarżyła mu się na zachowanie swego męża, poza jedną sytuacją, która miała miejsce „ze trzy lata temu”, kiedy to H. P. (2) poprosiła go, aby w tajemnicy przed mężem zawiózł ją i syna do jej siostry w B.. Pokrzywdzona wyjaśniła sąsiadowi, że była z mężem na ognisku u rodziny, a po powrocie do domu doszło między nimi do awantury, w trakcie której mąż złapał ją za włosy, wyrывая jej garść włosów z głowy. H. P. (2) uciekła z synem do lasu, a ponieważ H. P. (1) jeździł samochodem po okolicy w poszukiwaniu ich, zwróciła się z prośbą do sąsiada o podwiezienie jej do siostry. Ten fragment zeznań świadka A. S. jest w zasadzie jedynym dowodem obciążającym oskarżonego, ale w ocenie Sądu jest on całkowicie niewystarczający do przyjęcia, że zachowanie oskarżonego wobec żony i syna na przestrzeni 4 lat, a taki okres obejmuje zarzut aktu oskarżenia, nosiło znamiona fizycznego i psychicznego znęcania nad pokrzywdzonymi. W istocie zeznania świadka A. S., z uwagi na brak bezpośredniej relacji samej pokrzywdzonej co do okoliczności i przebiegu przedmiotowego zdarzenia i wobec treści wyjaśnień oskarżonego, który faktu tego nie potwierdził, są niewystarczające nawet do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się jednokrotnego naruszenia nietykalności cielesnej H. P. (2), gdyż z opinii powołanego w sprawie biegłego sądowego

z zakresu medycyny wynika, że wyrwanie włosów należałoby zakwalifikować jako naruszenie nietykalności cielesnej w rozumieniu art. 217 kk. Nawet jednak wobec uznania, że zdarzenie takie miało miejsce, należałoby odmówić wszczęcia postępowania w tym zakresie, a wszczęte umorzyć, z uwagi na upływ terminów wskazanych w art. 101 § 2 kk, a tym samym przedawnienie karalności tego czynu.

Zebrane w sprawie dowody pozwalają natomiast na nie budzące wątpliwości ustalenie, że oskarżony H. P. (1), w czasie interwencji Policji w dniu 23 grudnia 2012 roku dopuścił się zarzucanych mu występków na szkodę funkcjonariuszy Policji T. S. i M. M. (4).

Z zeznań przesłuchanych w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji wynika, że oskarżony, poproszony o pójście wraz z Policjantami do domu w celu wyjaśnienia sprawy, w pewnym momencie złapał T. S. za kurtkę i popchnął go, po czym obaj mężczyźni wyrócili się. Wprawdzie oskarżony okoliczności tej przed Sądem zaprzeczył, ale składając pierwsze wyjaśnienia w toku postępowania przygotowawczego przyznał, że przewrócił się wraz z Policjantami na ziemię. Z uwagi na agresywne zachowanie oskarżonego, funkcjonariusze Policji użyli wobec oskarżonego środków przymusu bezpośredniego i założyli mu kajdanki. Z zeznań Policjantów wynika, że oskarżony przez cały czas zachowywał się wobec nich agresywnie i wulgarnie – w czasie obezwładniania kopnął T. S. w prawą nogę, używał wobec funkcjonariuszy słów wulgarnych i obraźliwych, groził im pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnioną obawę ich spełnienia. Groźby i wyzwiska były wielokrotnie przez oskarżonego powtarzane.

Zdaniem Sadu nie ma żadnych podstaw, by kwestionować wiarygodność i rzetelność przesłuchanych w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji, a wyjaśnienia oskarżonego, który zarzucił Policjantom bezzasadne użycie środków przymusu i brutalność, uznać należy za przyjętą linię obrony, mającą na celu usprawiedliwienie jego bezprawnych działań wobec Policjantów podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych. Podkreślić należy, że w czasie zdarzenia oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości (podczas pierwszego badania o godzinie 23.35 we krwi zatrzymanego stwierdzono 1,8 % alkoholu). Działaniem swoim oskarżony wyczerpał ustawowe znamiona występków z art. 222 § 1 kk, art. 226 § 1 kk i art. 190 § 1 kk, a jego sprawstwo i wina w tym zakresie kwestionowanymi być nie mogą.

Przy wymiarze kary Sąd po stronie okoliczności łagodzących uwzględnił dotychczasowy tryb życia oskarżonego, w tym jego dotychczasową niekaralność i pozytywną opinię środowiskową, co pozwala na uznanie, że przypisane mu występkę miały charakter przypadkowy i incydentalny, a tym samym uzasadnia przyjęcie pozytywnej prognozy co do zachowania oskarżonego w przyszłości. Powyższe zadecydowało, że wymierzona oskarżonemu z zastosowaniem zasady częściowej absorpcji kara łączna pozbawienia wolności orzeczona została z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania na minimalny okres próby. Toczące się aktualnie postępowanie karne i orzeczona kara pozbawienia wolności, mimo że nie będzie ona wykonywana, będą w ocenie Sądu dostateczną dla sprawcy dolegliwością i przestrogą, a tym samym spełnią swe cele prewencyjno – wychowawcze.

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 624 § 1 kpk, jako że dochody oskarżonego są jedynym źródłem utrzymania rodziny, a zatem konieczność ich uiszczenia byłoby i dla oskarżonego, i dla pozostających bez pracy jego żony i syna, zbyt uciążliwe.